Solar/Białas, 0 PLN (ft. Beteo)

Kiermana pusta, jebana kurwa,
A Lanek mi mówi „Weź wpadaj Solek”
Ja nie mam nawet na bilet, chuj - pojadę autostopem
Ledwo wystawiłem kciuka, a już miga kierunkowskaz
Zjeżdża jakaś dupa, dobra mówi: „Wskakuj tu do środka”
Ja jadę do Krk, a ty gdzie?
Ty no w sumie ja też
Ja jadę do ziomka, a ty do chłopaka, a co tak daleko on jest?
Weź!
Gadka się klei nam coraz piękniej z każdym kilometrem, pięknie1
Ona mi mówi ”Ej, wracam sama też jutro, to może Cię wezmę?”
”Pewnie!”
Puszczam jej strzałkę, bijemy piątkę, mówię baw się dobrze
A Lanek mi mówi, że dzisiaj jest koncert na VIP-a wbijamy się, no stres
Spotykamy jakichś fanów, już ciągną nas do baru
Mówią: ”Chłopaki, stawiamy wam melanż za tyle mixtepów i tracków”
”Ładuj!”
Ktoś kopsa mi płytę i mówi ”Chłopaku sprawdź bity jak wrócisz do domu”
Telefon wiruje i pisze ta dupa, że jej typ ją chyba dziś wpędzi do grobu
Odpisuję ”To wpadaj na koncert”
I wpada w ślimaka i wpada na spanie
Wracając odpalam tą płytę z bitami,
Dziś badacie jaki wydobyłem diament z niej

Znowu zero PLN, a nie jestem menelem
Nóż otwiera się dlatego, mam dziurawe kieszenie
Chcę dziś przeżyć całą noc i nie zdychać cały dzień
Zgubić wi-fi, a nie się
/2x

Leżymy na plaży nad ranem
A twój uśmiechnięty wyraz twarzy to najpiękniejsze, co napisałem
Szliśmy przez centrum, a ja wyrzuciłem hajsy
W szoku lekkim byłaś jak zaczął kłaniać każdy wokół nam
Ja byłem w szoku sam, ale z nas cebulaki
Najlepiej nam smakuje wszystko, co los rozdaje gratis
Schowałem sprytny stówkę, kupiłem cytrynówkę
Zrobiłem tylko po to to by wiedzieć Cię podwójnie
Kradniemy skuter typkowi co pizzę ma na dowóz
To jeszcze nie jest Lambo, ale już nie autobus
Ludzie się drą, że w nas zniknęła kultura
A my tylko sobie gramy dziś w GTA, w WWA
I to jest piękne jak ty
Nagle podbija Twój ex, ten prostak
Mówi, że jesteś dla niego wszystkim
Nie wie, że wszystkiego mieć nie można?
Szybko wrzucam go do rzeki, kręci to Twój iPhone 6
Miał 10 koła w kielni, a ja kurwa mam to gdzieś

Ile jestem warty?
Wciąż się gubię sam w tym
Wciąż się gubię sam w tym
Ja Wciąż się gubię sam w tym

Znowu zero PLN, a nie jestem menelem
Nóż otwiera się dlatego, mam dziurawe kieszenie
Chcę dziś przeżyć całą noc i nie zdychać cały dzień
Zgubić wi-fi, a nie się
/2x